

Gmina Poświętne – idealne miejsce do życia, pracy i wypoczynku

Gmina Poświętne to miejsce spokojne i przyjazne. Teren położony zaledwie 20 km od granicy Warszawy, a jednocześnie oddzielony od aglomeracji szerokim, kilkukilometrowym pasem lasu, stanowi ciekawy fenomen.

Przez obszar gminy nie przebiega żadna droga krajowa ani wojewódzka. Fakt ten przez wiele lat ograniczał możliwości rozwoju społeczno-gospodarczego regionu, z drugiej jednak strony chronił środowisko naturalne przed chaotyczną i niekontrolowaną urbanizacją. W efekcie, Gmina Poświętne stanowi idealne miejsce dla osób ceniących wypoczynek i aktywność fizyczną w otoczeniu przyrody. Mieszkańcy mogą cieszyć się z pięknych krajobrazów, ciszy i czystego powietrza. Mają jednocześnie łatwy dostęp do ogromnego warszawskiego rynku pracy, atrakcyjnego rynku zbytu na wytwarzane dobra i usługi, a także możliwości korzystania z miejskiego systemu opieki zdrowotnej, oświaty i oferty społeczno-kulturalnej.

Duży wpływ na wzrost liczby mieszkańców mają atrakcyjne



ceny nieruchomości, a także stosunkowo dobrze rozwinięta infrastruktura społeczna. W Gminie Poświętne funkcjonują publiczne placówki: żłobek, 4 przedszkola oraz 6 szkół podstawowych. Mieszkańcy mogą korzystać również z Gminnego Centrum Kultury,

Biblioteki Publicznej, a także z nowoczesnego Ośrodka Zdrowia.

Wyzwaniem dla lokalnego samorządu jest budowa infrastruktury technicznej gwarantującej wysoką jakość życia mieszkańców, a także stworzenie podstaw do przyszłego zrównoważonego rozwoju gminy.

Tak świętowaliśmy 11 listopada



Razem ku Wolności

POŚWIĘTNE

JEDNODNIÓWKA
WYDANA Z OKAZJI
105 ROCZNICY
ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

przez Gminną
Bibliotekę Publiczną
w Poświętne

11 listopada to dzień szczególny dla wszystkich Polaków. Wiemy, że nasza wolność została okupiona ogromnym wysiłkiem i poświęceniem wielu pokoleń narodowych patriotów. Ofiara tych wszystkich ludzi nie może zostać zapomniana. Dlatego od kilku lat staramy się nadać należyłą oprawę uroczystościom Gminnego Dnia Niepodległości. W organizację wydarzeń – uroczystej Mszy Świętej, gminnego Marszu Niepodległości, koncertów, pokazów, konkursów, wystaw – zaangażowani są księża, pracownicy urzędu, gminnych jednostek organizacyjnych, szkół, koła gospodyń wiejskich, klub seniora, uczniowie, strażacy ochotnicy, policjanci i mieszkańcy. Wszystkim bardzo serdecznie dziękuję.

1918-2023

To dzięki nim świętowanie Niepodległości ma w naszej gminie radosny, ale jednocześnie poważny i melancholijny wymiar. W tym dniu jesteśmy razem pod biało-czerwoną flagą, dumni z naszej historii i tradycji, ale też świadomi odpowiedzialności za przyszłość naszej Małej i Wielkiej Ojczyzny.

Sylwester Niżnik, Wójt Gminy Poświętne



HISTORYCZNY SZLAK ROWEROWY W GMINIE POŚWIĘTNE

Tablice historyczne

1. Poświętne (kolonia)
2. Poświętne (czarna kolumna)
3. Rogów (Franciszek Komaricki)
4. Cynków (Józef Szymonowicz)
5. Wola Dobrowiecka (Stefan Pustowski)
6. Chudobna (Januszowski, Wybicki)
7. Nowe Reczce (Józefina Rozicka Kurka)
8. Nowe Reczce (Zmierzłowski)
9. Kruków Góra (płk. Henryk Dobrowolski „HUBAL”)
10. Wola Cynkowska (Józef Lelewel)



Sylwester Niżnik, Wójt Gminy Poświętne

Rada Gminy Poświętne

Andrzej Orych (Przewodniczący),
Artur Elsner (Wiceprzewodniczący),
Leszek Błaszczak, Teresa Chacińska,
Iwona Matejek, Dariusz Orłowski,
Mariusz Podleś, Jan Rogala,
Sławomir Roston, Wiesław Rozbicki,
Marcin Skonieczny, Dawid Strzelecki,
Aldona Szulich, Bogdan Ulejczyk,
Zbigniew Żolek.



Sfinansowano ze środków
Fundacji ORLEN



1918

1920

1939

1945

1956

1968

1970

1980

1981

1989

2004

2023

Poświętne – moja mała ojczyzna

Mała ojczyzna to miejsce, w którym człowiek może poczuć się szczególnie związany z ziemią, kulturą i tradycją. To miejsce, w którym mieszkańcy cieszą się wolnością i kształtują swoje życie według własnych potrzeb i marzeń. Budowanie małych ojczyzn, to proces, który wymaga zaangażowania i współpracy mieszkańców. Przy okazji obchodów 105. rocznicy odzyskania niepodległości chcieliśmy dowiedzieć się, czym jest ta mała ojczyzna dla mieszkańców Gminy. Dlatego poprosiliśmy uczniów szkół o odpowiedź na pytania o czym marzą i jakie są ich wspomnienia związane z miejscem, w którym się urodzili. Przytaczamy ich odpowiedzi.

Zapisane w pamięci i sercach najmłodszych mieszkańców

- ◆ Pamiętam, jak wspólnie z rodzicami i rodzeństwem, nocą oglądaliśmy spadające gwiazdy, to był bardzo magiczny czas. Czasami nadal wracamy do tych pięknych chwil i podtrzymujemy dalej tę tradycję. (Alicja)
- ◆ Urodziłem się i dorastałem w naszej pięknej gminie wśród mojej rodziny i najbliższych. (Karol)
- ◆ Kiedy wspominał rodzinny dom, to przypominam sobie o wspólnych chwilach spędzonych z dziadkami, o pierwszych jazdach konnych, których uczył mnie tato. Przypomina mi się zapach skoszonej trawy, pierogów z truskawkami oraz starych zdjęć.
- ◆ Pamiętam, jak chodziłem z dziadkami, z samego rana na grzyby. Potem wspólnie je przebieraliśmy, a na koniec babunia gotowała pyszną zupę, to była moja ulubiona zupa. (Sebek)
- ◆ Kiedy wspominał dzieciństwo, to myślę o rodzinie która jest uśmiechnięta i radosna. Wspominam dobre radosne chwile, które zostały mi w pamięci.
- ◆ Pamiętam jak babunia z dziadkiem mną się opiekowali, kiedy mama była w szkole, kiedy pastem kurę i zbierałem orzechy. Teraz przeprowadziłem się, ale nadal ich odwiedzam. Jak byłem mały, to też na orzechy mówiłem „apaki” i kiedy po raz pierwszy wstąpiłem na strych. Jest tam mnóstwo starych wspomnień i moje uczucia z nimi są wspaniałe. (Mariusz)
- ◆ Dom moich dziadków był pachnący ciastem drożdżowym, ciepły i zawsze czekający na przyjazd rodziny.
- ◆ Pamiętam, jak bardzo cieszyłam się kiedy po raz pierwszy zobaczyłam mojego młodszego brata.
- ◆ W moim domu rodzinnym często rozmawiamy o młodości moich rodziców i dziadków. Są to ciekawe, często pozostające opowieści. Uwielbiam ich słuchać.
- ◆ W moim domu rodzinnym jesteśmy dla siebie najważniejsi, dzielimy ze sobą smutki i radość, zawsze rozmawiamy o problemach i starannie się wspólnie je rozwiązujemy. (Ewa)
- ◆ Kiedy wspominał dzieciństwo, to myślę o tym jak fajnie było w dzieciństwie, często byłam u dziadków, bawiłam się z moim rodzeństwem. Często spotykałam się z moimi koleżankami na placu zabaw. Dzieciństwo wspominałam cudownie, gdyż bym mogła chciałabym do niego wrócić.
- ◆ Pamiętam, jak bawiłem się zabawkami z dziadkiem, który tłumaczył mi jak było w latach 90. Teraz Go nie ma i chcę aby te czasy wróciły.
- ◆ Pamiętam, jak wychodziłam ze znajomymi na boisko, gdzie było bardzo dużo osób. Spędzałam dużo czasu za domem i byłam bardzo szczęśliwa.
- ◆ Kiedy wspominał dzieciństwo, to myślę o tym jak było fajnie. Zero stresu, zero zmartwień. Plac był tylko z powodu wyrwnięcia się na rowerze, zepsute zabawki. Dziś mam wiele poważnych powodów do płaczu, dużo stresów, martwisz się że ktoś Cię zaraz urazi, powie złe słowo...
- ◆ Moi dziadkowie byli bardzo pracowici, a przy tym bardzo życzliwi. Można ich było poprosić o gwiazdki z nieba – a oni ściągną ją specjalnie dla nas, ich wnuków. Uwielbiają zwierzęta, mają całe gospodarstwo, a także psa. Bardzo ich cenię i jestem wdzięczna, że ich mam. Cenię sobie rodzinne relacje i właśnie dzięki temu prawie żadna część rodziny nie jest skłócona. (Lena)
- ◆ Dom moich dziadków był moim drugim domem, spędziłam tam najdłuższe chwile w moim dzieciństwie, czułam się tam kochany i ważny. Zawsze pachniało w nim świeżo upieczonym chlebem. (Nikodem)



- ◆ Dom moich dziadków był bardzo stary. Moi dziadkowie przyjmowali mnie zawsze z uśmiechem na twarzy, a ja lubiłem spędzać tam czas. (Filip)
- ◆ Kiedy wspominał rodzinny dom, to przypominają mi się zabawy z moimi kuzynkami i kuzynkami. Jednym z moich niezapomnianych wspomnień z domu rodzinnego są gotowane przez babcię pyszności. Zawsze gdy wspominałam dom rodzinny, na mojej twarzy pojawia się uśmiech.
- ◆ W moim domu rodzinnym bardzo się kochamy, i się szanujemy. Cieszę się że mam taki wspaniały dom. (Marcin)
- ◆ Kiedy wspominał rodzinny dom, to przypominają mi się wspólne zabawy z moim kochanym rodzeństwem, bose bieganie wśród naszych pól. (Maria)
- ◆ Moi dziadkowie byli bardzo pracowity, mili i uprzejmi. Zajmowali się gospodarstwem, mieli piękne konie i kucyki, którymi się zajmowaliśmy. Na ich gospodarstwie nie brakowało też krów, które doiliśmy, a potem piiliśmy nasze ulubione ciepłe mleko. (Maja)
- ◆ Kiedy wspominał dzieciństwo, to myślę o moim starym domu, w którym się wychowałem i spędziłem bez troski chwile. (Bartosz)
- ◆ Moi dziadkowie byli moim wsparciem w trudnych chwilach, pomocną dłońią gdy sama nie dawałam rady w zadaniach, nauczycielami, którzy uczyli mnie czytać, pisać. Dziadkowie byli jak kucharka, którzy gotowali mi pyszne dania.

O czym marzą najmłodszy?

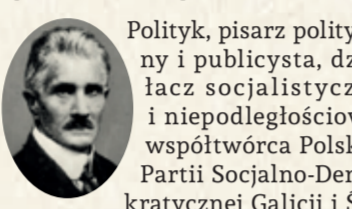


- ◆ Marzę o tym, by powstał orlik, by powstały fajne obiekty sportowe, bo tego mi brakuje.
- ◆ Marzę by w Poświętnem było niewielkich rozmiarów jezioro, w którym można by było łowić ryby i odpocząć.
- ◆ Mieć jak największe sukcesy. Rodzine, wspaniałe dzieci oraz zdrowie w rodzinie.
- ◆ Gdybym była czarodziejem, to w mojej okolicy byłoby dużo miłości, która stroszałaby wyczarowana. Zgodność między nami, miłość przede wszystkim.
- ◆ Gdybym był czarodziejem, to w mojej okolicy spełniłbym wszystkie marzenia tutejszych mieszkańców. Szczególnie skupiłbym się na pomocy bezdomnym zwierzętom,

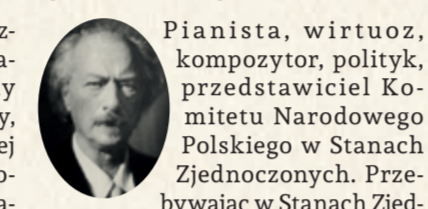
Twórcy Niepodległej Polski

Po I wojnie światowej sześciu wybitnych Polaków – Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Ignacy Jan Paderewski, Wincenty Witos, Wojciech Korfanty i Ignacy Daszyński – wspólnie wykorzystano sprzyjające warunki i doprowadziło do narodzenia II Rzeczypospolitej. Ich sylwetki prezentujemy poniżej.

Ignacy Daszyński (1866-1936)



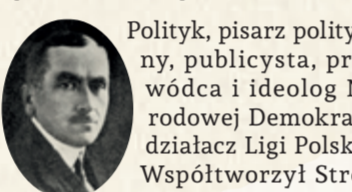
Ignacy Paderewski (1860-1941)



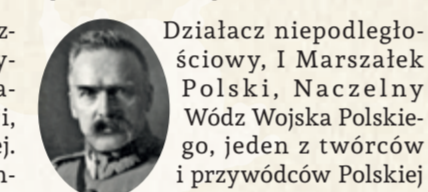
Polityk, pisarz polityczny i publicysta, działacz socjalistyczny i niepodległościowy, współtwórca Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego, poseł do austriackiej Rady Państwa. 7 listopada 1918 roku współtworzył Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej w Lublinie. Gdy Piłsudski przejął władzę w listopadzie 1918 r., podporządkował mu swój rząd lubelski.

Pianista, wirtuoz, kompozytor, polityk, przedstawiciel Komitetu Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych. Przewodniczącym w Stanach Zjednoczonych i korzystając ze swej ogromnej popularności Paderewski lobbował za sprawą polską wśród tamtejszych decydentów, mając dostęp nawet do administracji prezydenta Thomasa Woodrowa Wilsona. Delegat Polski na konferencję pokojową w Paryżu.

Roman Dmowski (1864-1939)



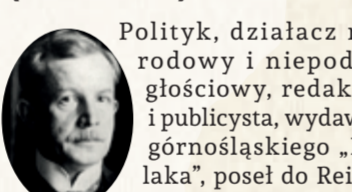
Józef Piłsudski (1867-1935)



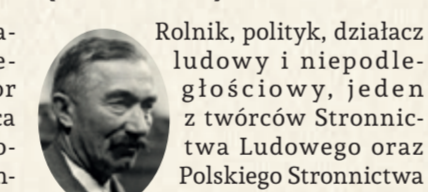
Polityk, pisarz polityczny, publicysta, przywódca i ideolog Narodowej Demokracji, działacz Ligi Polskiej. Współtworzył Stronictwo Narodowo-Demokratyczne. W sierpniu 1918 r. wyjechał do USA, gdzie zabiegał o poparcie Polonii amerykańskiej. Wraz z Ignacym Paderewskim reprezentował Polskę na konferencji pokojowej. 28 czerwca 1919 r. wspólnie z nim podpisał w jej imieniu Traktat Wersalski.

Działacz niepodległościowy, I Marszałek Polski, Naczelny Wódz Wojska Polskiego, jeden z twórców i przywódców Polskiej Partii Socjalistycznej oraz jej Organizacji Bojowej, kierownik Związku Walki Czynnej, w czasie I wojny światowej Komendant I Brygady Legionów Polskich, twórca Polskiej Organizacji Wojskowej, w Drugiej Rzeczypospolitej m.in. Naczelnik Państwa Polskiego.

Wojciech Korfanty (1873-1939)



Wincenty Witos (1874-1945)



Polityk, działacz narodowy i niepodległościowy, redaktor i publicysta, wydawca „Polaka”, poseł do Reichstagu, polski komisarz plebiscytowy na Górnym Śląsku, faktyczny dyktator III powstania śląskiego, poseł na Sejm RP oraz do Sejmu Śląskiego. Dzięki zrywowi oraz skutecznej polityce Korfantege mocarstwa podzieliły Górną Śląsk w taki sposób, że najbardziej przemysłowe tereny tej dzielnicy trafiły do Polski.

Rolnik, polityk, działacz ludowy i niepodległościowy, jeden z twórców Stronictwa Ludowego oraz Polskiego Stronictwa Ludowego „Piast”, poseł do austriackiej Rady Państwa, przewodniczący Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Jako szef dzielnicowego rządu stał się zrywowy oraz skutecznej polityce Korfantege mocarstwa podzieliły Górną Śląsk w taki sposób, że najbardziej przemysłowe tereny tej dzielnicy trafiły do Polski.

w których jest mnóstwo. Chciałbym, żeby każdy miał miłą, a przede wszystkim kochającą dom.

- ◆ Chciałbym, by w mojej okolicy powstała Biedronka, Orlik (sztuczne boisko piłkarskie) oraz piłkownię na boisku przy kościele. Pomogłoby to w szybkim rozwoju usi oraz popularyzacji sportu wśród młodzieży i dzieci. Produkty żywnościowe byłyby dostępne do kupienia w bliskiej okolicy i każdy mógłby je szybko dostać (nawet osoby nieposiadające samochodu), a to bardzo ważne. Mam nadzieję że chociaż niektóre z moich pomysłów zostaną rozpatrzone oraz w niedłkiej przyszłości zrealizowane.
- ◆ Chciałbym, by odbywało się więcej konkursów, to byłoby moim spełnieniem marzeń.
- ◆ Szanować rodzinę i innych bliskich. I umacniać miłość w rodzinie.
- ◆ Gdybym był czarodziejem, to w mojej okolicy zapanowałaby ład i zgoda. Nie byłoby samotnych, głodnych ludzi. Każdy by sobie pomagał i cenil innych ludzi. (Alan)

Tu, w tej części Europy, słowo „wolność” nabiera szczególnego znaczenia. Znamy smak niewoli, smak wojny i niesprawiedliwości. Znają go także te kraje, które przeżyły podobnie jak my tragiczne doświadczenia braku wolności osobistej i społecznej. Dziś cieszymy się z odzyskanej wolności, ale «wolności nie można tylko posiadać i używać. Trzeba ją stale zdobywać przez prawdę. Wolność kryje w sobie dojrzałą odpowiedzialność ludzkich sumień, która z tej prawdy wynika. Może ona być użyta dobrze lub źle, na służbę dobra prawdziwego lub fałszywego, pozornego».

Przemówienie Jana Pawła II podczas spotkania z delegacjami na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. Wrocław, 1 czerwca 1997 r.

Czym dla Ciebie jest „Wolność”

Z okazji 105. rocznicy odzyskania niepodległości Gminna Biblioteka Publiczna w Poświętnem przeprowadziła konkurs, na prace dotyczące szeroko pojętego rozumienia słów „mała ojczyzna” i „wolność” – rozumianych zarówno w ujęciu dostojnym (wolność zewnętrzna), jak i metaforycznym (wolność wewnętrzna); wolność zarówno w ujęciu historycznym – odnosząc się do konkretnych wydarzeń w historii, jak i w życiu indywidualnym; wolność idei, myśli, człowieka, słowa, sztuki itp. Poniżej prezentujemy jedną z nadesłanych prac.

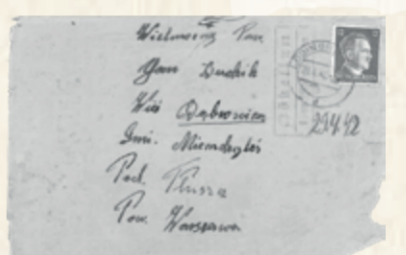
Wolność – oznacza wyrażanie uczuć oraz przekonań, dokonywanie wyborów i działanie osoby zgodne z jej własną wolą niezależną od przemożnego wpływu innych lub sytuacji.

Wolność – brak przymusu, możliwość działania zgodnie z własną wolą. Sytuacja, w której można dokonywać wyborów spośród wszystkich dostępnych opcji.

Wolność – jest zakorzeniona w rozumie i woli możliwością działania lub nie-działania, czynienia lub czegoś innego, a więc podejmowania przez siebie dobrowolnych działań. Dzięki wolnej woli każdy decyduje o sobie.

Co sprawia że człowiek jest wolny? Wolność daje nam możliwość wyboru reguł, jakimi chcemy kierować się w życiu. Przecież w każdej chwili możemy zmienić obywatelstwo, wiary oraz osobisty system wartości. Nie jesteśmy wolni, gdy nie godzimy się na coś, co robimy, gdy ktoś nam narzuca sposób myślenia i postępowania. Z wolnością kojarzy się bezpośrednio niepodległość, suwerenność, niezależność terytorialna, patriotyzm.

Wolność – wypowiedziana głosem naszych przodków: Jak chto walczył o wolność to jest patriota, bo un jest udważny, przelewa własnych krew za niepodległość kraju, w którym żyje, za swoje ojczyznę.



Koklesum, 29 IV 1942 r.

Kochany Bracie Janku Skreślam te kilka słów z tej ciężkiej niedoli, bo po prostu można wariacтва dostać, bo nie ma dla człowieka nic prócz pracy. O wszystkim mamy zapomnieć, tylko żebyś o pracy nie zapomniał, to jest dobrze. Tu takie jest ciężkie powietrze, że my nie możemy znieść tego powietrza, tylko zawsze człowiek chodzi polamany i zawsze nie jest całkiem zdrowy, tylko taki na pół martwy. Ta niewola tak się daje odczuć, jestem teraz tam ciągle sam i wszystko tak człowieka denerwuje, jakby miał ostatnie godziny swego życia i różne myśli dobijają się do głowy, że nie można się przed nimi obronić i nie ma żadnego braterstwa między ludźmi, swój swojego sprzedaje żeby przeżyć. Ja to choć jestem z tego zadowolony że mam was i nadzieję, że wrócę, że jeszcze się znajdziemy w swoich stronach ojczystych. A do tego czasu trudno wola boska, trudno nie ma wyjścia dla nas, na każdym kroku stajemy się ofiarą i basta. Trzymaj się zdrowo bracieśzku abyśmy mogli przetrzymać te ciężkie czasy i spotkać się w wolnej Polsce. Na pożegnanie rzucam się w Twoje objęcia, Twój brat Józef Dudzick.

Koklesum 6 X 1942 r.

Drogi Braciszku W pierwszych słowach listu mojego witam się z Tobą i całą Rodziną, choć na tym papierze lecz bardzo mile i życzliwie. A teraz donoszę Wam, że list od Was otrzymałem który mi sprawił wielką radość jakbym z Tobą bracie rozmawiał. A co do tych zdjęć to mam dość różnorodnych zdjęć swoich i kolegów. Robiliśmy je w niedzielę, bo mieliśmy czas. Ale kochany braciszku nie doli, bo po prostu można wariacтва dostać, bo nie ma dla człowieka nic prócz pracy. O wszystkim mamy zapomnieć, tylko żebyś o pracy nie zapomniał, to jest dobrze. Tu takie jest ciężkie powietrze, że my nie możemy znieść tego powietrza, tylko zawsze człowiek chodzi polamany i zawsze nie jest całkiem zdrowy, tylko taki na pół martwy. Ta niewola tak się daje odczuć, jestem teraz tam ciągle sam i wszystko tak człowieka denerwuje, jakby miał ostatnie godziny swego życia i różne myśli dobijają się do głowy, że nie można się przed nimi obronić i nie ma żadnego braterstwa między ludźmi, swój swojego sprzedaje żeby przeżyć. Ja to choć jestem z tego zadowolony że mam was i nadzieję, że wrócę, że jeszcze się znajdziemy w swoich stronach ojczystych. A do tego czasu trudno wola boska, trudno nie ma wyjścia dla nas, na każdym kroku stajemy się ofiarą i basta. Trzymaj się zdrowo bracieśzku abyśmy mogli przetrzymać te ciężkie czasy i spotkać się w wolnej Polsce. Na pożegnanie rzucam się w Twoje objęcia, Twój brat Józef Dudzick.

Patriota to za wolność, za Polskę walczy, kocha i szanuje swoje ojczyznę, bo jak kto nie szanuje to nie jest Polak, tylko jaki inny. Chrześcijanin też nie jest. Bóg kazał kochać ojczyznę naszą, Polskę, i bronić jej niepodległości.

Wolność – dała nam Solidarność i Lech Wałęsa, wcześniej to naród był we własnym kraju, była naby niepodległość, ale wolności nie było.

My mieli po wojnie Polskę niepodległą, ale wolny Polski to nie było.

My tu żyjemy i ta ziemia jest naszą, bo to nasze dziedzictwo, nasza ojczyzna, to i trzeba tego bronić. Każdy powinien bronić wolności jak tylko potrafi.

Za wolność walczyli nasze ojcie, to my musimy tego bronić, to takie nasze przykazanie, nasz obowiązek.

Wolność musieliśmy wywalczyć, nie nikt nam nie dał. Wojna to już najgorsze, co może być, ale wojna prowadzi do wolności kraju, zawsze tak było, że niepodległość musieliśmy sobie wywalczyć.

Wolność idzie przez wojnę i walkę, ale czy to tak powinno być? chyba ni, bo po co tak ludzi męczyć, taki ucisk stosować. Hitler chciał zawładnąć wszystkie kraje, żeby były ud niego zależne, ale Bóg nad nami czuwał i nie dał dokończyć tego zniewolenia narodu.

Przedstawiam dwa listy mojego wujka Józefa Dudzika, który po kampanii wrześniowej wraz z I Dywizją Piechoty Legionów, 24 września 1939 r. pod Wołuczymem trafił do niemieckiej niewoli. Został wywieziony na przymusowe roboty do Koklesum w Westfalii. Poprzez Polski Czerwony Krzyż został odnaleziony przez rodzinę dopiero po dwóch latach, w styczniu 1942 r. Po wojnie wrócił do Polski w 1945 roku. Z niewoli pisał do swojego brata Jana listy, z których zachowały się dwa, które załączam.

K.K.

Zapisane na kartach historii

Pierwsze pisane informacje o teranach Gminy Poświętne pochodzą z potowy XV wieku, kiedy to została utworzona parafia Cygów (Cygowo). Ziemię pod budowę kościoła przekazała rodzina Ręczajskich (Ronczajskich) w 1526 roku. Na teren wokół kościoła zaczęto wówczas mówić „poświętne” i z czasem nazwa ta stała się nazwą miejscowości, która dziś jest stolicą Gminy.



Dwór Szymanowskich w Cygowie. Obraz namalowany przez Ann Kutek w 1969 r. w Londynie na podstawie XIX-wiecznego starodruku [źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, Gminna Biblioteka Publiczna w Poświętnem]

Tereny Gminy były zamieszkałe już od tysięcy lat. Archeologom udało się odnaleźć ślady osad ludzkich i cmentarzyska pochodzące sprzed niemal 2 tysięcy lat.

Mimo, że kościół, który był centralnym punktem życia znajdował się w okolicy pełnił największy majątek, jakim był Cygów, który przez prawie trzysta lat należał do rodziny Szymanowskich. Wielu z nich odegrało znaczącą rolę w życiu nie tylko swojej okolicy, ale także całego kraju.

Polskim został radcą stanu i Dyrektorem Banku Polskiego. Uczestniczył w Powstaniu Listopadowym. Dopiero po jego upadku wrócił do rodzinnego majątku w Cygowie.

ostatnim z Szymanowskich zarządzających majątkiem w Cygowie by Teodor Korwin-Szymanowski (1846-1901) – wybitny intelektualista i publicysta, piszący w języku francuskim.

Dyzma Szymanowski (1719-1784) był cześnikiem ziemi warszawskiej i szambelanem króla Augusta III. Jego syn, Teodor Dyzma Szymanowski (1756-1804), także poseł na Sejm był szambelanem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, który, jak mówi legenda, był w Cygowie osobiście. To właśnie Teodor sprzedał w 1788 roku część majątku cygowskiego – Wolę Cygowską – rodzicom Joachima i Prota Lelewełów.



Niestety, wskutek rosnących długów, po 1867 roku majątek cygowski był stopniowo wyprzedawany, a ostatecznie odebrany Teodorowi Szymanowskiemu w 1885 roku. Majątek został rozparcelowany, a dwór rozebrany – nie pozostały po nim żadne ślady. Centralnym administracyjnym gminy stało się Poświętne ze względu na skłalizowaną tam parafie.

Książd Furmanik, wikariusz w parafii Poświętne za czasów ostatniego właściciela Cygowa, tak wspominał swój pobyt w majątku: Bylem wikariuszem parafii Szymanowskich w Cygowie przy kościele we wsi Poświętne, gdzie są groby tej rodziny. W pałacyku przemiliłym w Cygowie bywałem na przyjęciach. Raz nawet nocowałem w górnym mieszkaniu, dworze dziecinnym, gdzie się wychowywali Józef i Feliks. Specerowałem po parku przy pałacu i siedziałem przy starym drzewie wielkim, gdzie ostatni nasz król, będąc w odwiedzinach u Szymanowskich, odpoczywał. Piękny kościół modrzewiowy o trzech nawach, do którego prowadziła aleja wysadzana starymi lipami. Pod kościołem groby rodziny. Ostatni dziedzic, pan Teodor Korwin-Szymanowski, był człowiekiem wielkiej zażoścni, naujny, nikomu nie odwdawiał, naciągano go uszczehtronie.

Notatka ze wspomnień księdza wikariusza parafii w Cygowie [źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, Gminna Biblioteka Publiczna w Poświętnem]

Redakcja serdecznie dziękuje za wsparcie w przygotowaniu niniejszej publikacji panu Sylwestrowi Niźnikowi, Wójtowi Gminy Poświętne oraz pani Dorocie Rudnik, Dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej w Poświętnem oraz pracownikom jednostek. W sposób szczególny dziękujemy wszystkim Autorom, Mieszkańcom, którzy zechcieli podzielić się swoimi refleksjami i wspomnieniami.